

POSTANOWIENIE

14 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Mirosław Sadowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 listopada 2024 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy
Państwowe Nadleśnictwo C. w C.

od postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie
z 27 listopada 2020 r., IV Ca 1965/18,

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy
Państwowe Nadleśnictwo C. w C.

z udziałem W.L.

o zasiedzenie,

oddala skargę kasacyjną.

Mirosław Sadowski

Mariusz Łodko

Jarosław Sobutka]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Otwocku, p[ro]
rozpoznaniu sprawy z wniosku Skarbu Państwa- Państwowego Gospodarstwa
Leśnego Lasy Państwowe- Nadleśnictwo C. z siedzibą w C. (dalej:
„wnioskodawca”, „Skarżący”), z udziałem W.L. (dalej: „uczestnik”), o zasiedzenie w
pkt I. oddalił wniosek, w pkt II. zaś zasądził od Skarbu Państwa – Państwowego
Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe – Nadleśnictwo C. z siedzibą w C. kwotę
2502,92 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Od powyższego postanowienia apelację złożył wnioskodawca zaskarżając je w całości i wnosząc o zmianę postanowienia w całości i stwierdzenie, że wnioskodawca z dniem 2 czerwca 1976 r. (ewentualnie z dniem 2 czerwca 1966 r. albo 2 stycznia 1975 r. albo 2 stycznia 1985 r.) nabył przez zasiedzenie własność nieruchomości w postaci działek nr [...] i [...], jednostka ew. [...], obręb nr [...], nr księgi wieczystej [...], ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W apelacji pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 277 k.p.c., art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 234 k.p.c., art. 244 § 1 i 2 k.p.c., art. 245 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., błędne ustalenia faktyczne oraz naruszenie 6 k.c., art. 7 k.c., art. 172 §1 i 2 k.c., art. 175 k.c. , art. 121 pkt 4 k.c., art. 123 § 1 k.c., art. 341 k.c. w zw. z art. 336 k.c. oraz art. 9 ustawy z dnia 12 grudnia 1958 roku o uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego, (Dz. U. z 1958 r., Nr 17, poz. 71), art. 58 ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw w zw. z art. XLI § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks Cywilny w zw. z art. 50 § 1 i 2 dekretu z dnia 11 października 1946 roku Prawo rzeczowe, a także w zw. z art. 4 ust. 1 i 3, art. 6 ust.1 pkt 3 i 6, art. 7 ust. 1 , art. 9 ust. 1, art. 18 i art. 19 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach oraz art. 1 ust. 1-3, art. 5, art. 9 ust. 1-4 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie postanowieniem z dnia 27 listopada 2020 r. w pkt. 1 oddalił apelację, w pkt 2 zaś zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 1367 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną wnioskodawca, zarzucając naruszenie:

1. art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c. i art. 6 k.c. w zw. z art. 4 k.c. (uchylony z dniem 1 października 1990 r. przez art. 1 pkt 2 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321 ze zm.) poprzez jego

niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że w niniejszej sprawie do 1 października 1990 r. (uchylenie art. 4 k.c.) istniał stan siły wyższej (tzw. *zawieszenie wymiaru sprawiedliwości*) w rozumieniu art. 121 pkt 4 k.c. ze względu na brak realnej możliwości uzyskania pozytywnego rozstrzygnięcia w sporze ze Skarbem Państwa o zwrot nieruchomości, podczas gdy uczestnik w żaden sposób nie udowodnił występowania w stosunku do niego i jego poprzedników prawnych siły wyższej przez okres posiadania nieruchomości przez wnioskodawcę istotny dla rozstrzygnięcia sprawy a także w przyjęcie, że w stosunku do uczestnika okres zasiedzenia nie biegł,

2. art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c. w zw. z art. 4 k.c. (uchylony z dniem 1 października 1990 r. przez art. 1 pkt 2 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321 ze zm.)) poprzez niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu że Skarb Państwa nie nabył własności nieruchomości przez zasiedzenie, podczas gdy wnioskodawca posiadał przedmiotową nieruchomość jako posiadacz samoistny przez odpowiednio długi czas, co powinno skutkować stwierdzeniem, że doszło do zasiedzenia nieruchomości przez wnioskodawcę;

3. naruszenie art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 50 § 11 2 dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz.U. Nr 57, poz. 319 ze zm.) w zw. z art. XLI § 2 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że nie doszło do spełnienia się przesłanki zasiedzenia w postaci wymaganego ustawą upływu czasu;

4. naruszenie art. 172 k.c., w zw. z art. 336 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w przyjęciu, że co do wnioskodawcy nie ziszczyły się przesłanki uzasadniające nabycie nieruchomości przez zasiedzenie, w tym, że w stosunku do Skarbu Państwa nie zachodzi okoliczność samoistnego posiadania;

5. naruszenie art. 339 k.c. i art. 6 k.c. w zw. z art. 336 k.c. poprzez błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że to na Skarbie Państwa jako wnioskodawcy a nie na uczestniku postępowania kwestionującym samoistność posiadania spoczywa ciężar wykazania, że w sprawie zachodzi samoistność posiadania a nie inny charakter władztwa, podczas gdy stosownie do art. 339 k.c. obowiązuje

domniemanie samoistności posiadania, a z poczynionych ustaleń faktycznych (i z materiału dowodowego) nie wynikało, aby od chwili uzyskania władztwa faktycznego przez Skarb Państwa było ono wykonywane za kogoś innego lub w zakresie innego prawa niż prawo własności (posiadanie zależne)

6. naruszenie art. 234 k.p.c. (w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) w zw. z art. 339 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że skutecznie zostało obalone domniemanie zawarte w art. 339 k.c.

Skarżący wniósł na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. o uchylenie i zmianę w całości zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z 27 listopada 2020 r., wydane w sprawie o sygn. akt IV Ca 1965/18, poprzez uwzględnienie apelacji i zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Otwocku z 28 maja 2018 r., sygn. akt I Ns 859/16, przez uwzględnienie wniosku o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie i zasądzenie kosztów postępowania za I instancję według norm prawem przepisanych, oraz orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych. Ewentualnie na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z 27 listopada 2020 r., wydane w sprawie o sygn. akt IV Ca 1965/18 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi. W każdym zaś przypadku skarżący wniósł o zasądzenie (tu cytując) „od uczestnika W.L. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2020 r., poz. 762 ze zm.) na zasadzie art. 520 § 3 k.p.c.”

Uczestnik nie złożył odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Najwyższego wskazać należy, iż postawione w skardze kasacyjnej zarzuty w przeważającej mierze sprowadzały się do kwestionowania prawidłowo wyprowadzonych twierdzeń oraz oceny faktów dokonanych w ramach postępowania drugoinstancyjnego. Skarżący natomiast dążył w istocie do

przedstawienia swojej wersji wydarzeń, a więc podstawy faktycznej odmiennej od przyjętej przez Sąd *ad quem*.

Skarżący podnosząc zarzut naruszenia przepisów postępowania, ograniczył się jedynie do wskazania, iż niewłaściwie przyjęto, że skutecznie zostało obalone domniemanie wyrażone w art. 339 k.c., nie spełniając jednocześnie ciążącego na nim obowiązku wykazania zasadności podniesionego w taki sposób zarzutu. Przypomnienia wymaga, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Uzupełnieniem tej normy jest art. 398¹³ § 2 k.p.c., w myśl którego Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Refleksem uznania zarzutów naruszenia przepisów postępowania za nieuzasadnione jest nietrafność wszystkich podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Uwypuklenia wymaga, iż w przedmiocie ustalenia biegu zasiedzenia w niniejszej sprawie, należało wskazać, iż obowiązywanie art. 9 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw, związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (Dz.U. Nr 17, poz. 71 ze zm.; art. 16 ust. 3 i 4 w tekście jednolitym: Dz.U. z 1989 r. Nr 58, poz. 348 ze zm.) nie stanowiło przyczyny zawieszenia biegu zasiedzenia przez Skarb Państwa nieruchomości objętych art. 9 ust. 1 (art. 16 ust. 1) tej ustawy (uchwała z dnia 15 kwietnia 2015 r., III CZP 82/15; postanowienie z dnia 23 listopada 2018 r., II CSK 666/17). Z kolei w ślad za dyspozycją normy art. 121 pkt 4 k.c. w związku z art. 175 k.c. bieg zasiedzenia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może dochodzić roszczeń o wydanie nieruchomości przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju - przez czas trwania przeszkody. Także przepisy prawa rzeczowego przewidywały, że bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu względem wszelkich roszczeń, gdy z powodu zawieszenia wymiaru sprawiedliwości albo siły wyższej nie można ich dochodzić przed sądami polskimi (art. 53 pr. rzecz., art. 109

pkt 4 ustawy z dnia 18.7.1950 r. - Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. Nr 34, poz. 311 ze zm.).

Z uwagi na powyższe przyjmuje się, że pod pojęciem siły wyższej należy rozumieć „zjawisko zewnętrzne, nieuchronne, którego nie można było przewidzieć, ani mu się przeciwstawić”. Sąd Najwyższy również w tej materii wielokrotnie wyrażał pogląd, że *faktyczna niemożliwość skorzystania przez obywatela z prawa do sądu z przyczyn natury ogólnej, nawiązujących do stosunków politycznych, powoduje w sferze praw podmiotowych skutki zbliżone do stanu zawieszenia wymiaru sprawiedliwości* (uchwała z 11 października 1996 roku (III CZP 76/96, OSNC 1997 nr 2, poz. 16; wyrok SN z 11 lutego 1997 r., 11 CKN 78/96).

Podkreślić także należy, iż stosowanie art. 121 pkt 4 k.c. do biegu zasiedzenia odpowiada podstawowemu celowi tej instytucji, *utracie własności rzeczy na korzyść jej samoistnego posiadacza w wyniku niewykonywania przez właściciela swych uprawnień w terminie zasiedzenia; założenie to implikuje zatem realną możliwość podejmowania przez właściciela w terminie zasiedzenia kroków prawnych zmierzających do odzyskania przedmiotu własności* (postanowienie z 9 maja 2003 r., V CK 13/03), czego konsekwencją było stwierdzenie, że termin zasiedzenia nie biegł, jeżeli właściciel nie mógł domagać się efektywnie wydania nieruchomości (postanowienie z 9 maja 2003 r., V CK 24/03; postanowienie z 13 października 2005 r., I CK 162/05).

Jak słusznie wskazał Sąd II instancji, kluczowe znaczenie dla kwestii ustalenia zawieszenia terminu zasiedzenia zawiera uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 26 października 2007 r., III CZP 30/07, zgodnie z którą termin zasiedzenia nie biegł, jeżeli właściciel nie mógł w okresie PRL domagać się wydania nieruchomości. W uzasadnieniu tej uchwały wyrażono pogląd, że *w pewnych sytuacjach faktyczne, a nie prawne pozbawienie danego podmiotu prawa do sądu z określonych przyczyn może być traktowane jako przypadek siły wyższej, mimo że w państwie działały sądy lub inne organy właściwe do rozpoznania sprawy*. Niemożność faktycznego dochodzenia zwrotu nieruchomości z przyczyn o charakterze politycznym musi mieć charakter obiektywny, czyli niezależny od zachowania się osoby uprawnionej. Dokonując

oceny w okolicznościach konkretnej sprawy, sąd powinien uwzględnić, że zastosowanie art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 k.c. w omawianych sytuacjach jest uzasadnione tylko w razie ustalenia, iż osoba uprawniona do skutecznego dochodzenia roszczenia o wydanie nieruchomości rzeczywiście była tej możliwości pozbawiona. Takie ustalenie nie może być dokonane wyłącznie na podstawie twierdzeń osoby uprawnionej. Konieczne jest wykazanie, że w ówczesnych warunkach ustrojowych i w stanie prawnym wówczas obowiązującym skuteczne dochodzenie roszczenia nie było możliwe bądź ze względu na niedostępność środków prawnych, które pozwoliłyby podważyć wadliwe akty władzy publicznej, bądź ze względu na to, że powszechna praktyka stosowania obowiązujących wówczas przepisów - obiektywnie biorąc - nie stwarzała realnych szans uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia.

Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2008 r. (sygn. akt V CSK 297/08) wskazano, że do okoliczności świadczących o istnieniu stanu siły wyższej należy zaliczyć ryzyko oczywistej nieskuteczności podejmowanych działań, stan niemożności efektywnego dochodzenia na drodze prawnej zwrotu rzeczy, brak faktycznej możliwości skorzystania przez poszkodowanych z wymiaru sprawiedliwości określanej także jako faktyczna niemożliwość skorzystania z prawa do sądu z przyczyn natury ogólnej, uznawana za zbliżoną do stanu zawieszenia wymiaru sprawiedliwości.

Powyżej przytoczona uchwała pełnego składu Izby Cywilnej jest szczególnie istotna, bowiem wytyczyła późniejszą linię orzeczniczą, zgodnie z którą o stanie równym zawieszeniu wymiaru sprawiedliwości można mówić wówczas, gdy warunki ustrojowe i stan prawny nie tylko czynił niemożliwym dochodzenie roszczenia ze względu na niedostępność środków prawnych, ale również wówczas, gdy ze względu na powszechną praktykę stosowania obowiązujących przepisów nie było realnych szans uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia (postanowienie SN z 18 maja 2017 roku, III CSK 221/16 oraz postanowienia SN z 25 listopada 2009 r., II CSK 246/09, z 22 listopada 2011 r., III CSK 26/11, z 18 stycznia 2012 r., 11 CSK 144/11, z 23 maja 2013 r., 1 CSK 619/12, z 25 stycznia 2017 r., IV CSK 384/16 oraz z 12 maja 2017 r., III CSK 60/17.).

Wobec powyższego powtórzenia wymaga, iż poprzedniczka prawna uczestnika nie została pozbawiona własności nieruchomości na podstawie jakiegokolwiek decyzji, a zatem wykorzystanie drogi administracyjnej do zwrotu przedmiotowej nieruchomości nie mogło przynieść oczekiwanych skutków. Tylko zatem na drodze postępowania sądowego przed sądem powszechnym można było podjąć kroki o wydanie nieruchomości. Co więcej, podkreślić także należy, iż zgodzić należy się z argumentacją, iż cały okres PRL to czas, w którym funkcjonowało państwo niedemokratyczne, które w wielu aspektach swojego prawodawstwa i praktyki ustrojowej, naruszało podstawowe prawa człowieka.

Nadmieniony wyżej fakt ma fundamentalny wpływ na ocenę relacji pomiędzy jednostkami a szeroko rozumianym państwem (czyli Skarbem Państwa oraz organami władzy państwowej, jak i państwowymi osobami prawnymi) w latach 1944-1989. Nawet bowiem, jeżeli jednostka posiadała formalnie prawa, uprawnienia albo roszczenia względem państwa albo państwowych osób prawnych, to praktyka działania administracji czy orzecznictwo sądowe praktycznie w ogóle nie uwzględniały ich (zob. np.: orzeczenia SN z dnia: 31 października 1951 r., sygn. akt C 226/50, PiP 1951, nr I I , s. 800, oraz 23 września 1958 r., sygn. akt 3 CR 1230/58, PiP 1960, nr 12, s. 1067), bądź starały się je wyeliminować (zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 15 lutego 1971 r., sygn. akt III CZP 33/70, M.P. z 1971 r. Nr 20, poz. 136). Powszechna praktyka wskazywała, że własność państwowa (socjalistyczna ogólnonarodowa własność społeczna w rozumieniu art. 128 § 1 k.c.) korzystała ze znacznie większej ochrony prawnej niż własność prywatna, co znajdowało odzwierciedlenie w art. 8 Konstytucji PRL. Znajdowało to również odzwierciedlenie w obowiązującym do 1 października 1990 r. art. 4 k.c., który stanowił, że przepisy prawa cywilnego powinny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a w orzecznictwie dyrektywę tę rozumiano nie tylko jako wskazówkę interpretacyjną, ale także jako dyrektywę stosowania jednoznacznie sformułowanych przepisów prawa (por. w tej kwestii uzasadnienie uchwały SN z 10 listopada 1986 r., 111 CZP 17/86, OSNCP 1987 nr 10, poz. 145). Również w obszarze prawa procesowego, za jedną z naczelných zasad postępowania cywilnego uznawano zasadę ochrony własności społecznej, która była wyrażona

w art. 4 k.p.c. Znamienne jest, że w publikowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych z lat 1945-1989 trudno znaleźć jakikolwiek przykład orzeczenia uwzględniającego powództwo osoby fizycznej przeciwko Skarbowi Państwa o wydanie nieruchomości..

Sąd Najwyższy na poczet postanowienia z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 498/12, stwierdził, że brak takiego orzecznictwa nie może zresztą dziwić w kontekście uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1951 r., C 427/51 (OSNCK 1953, nr 1, poz. 1), według którego planowe działania Państwa nie powinny doznawać żadnych zakłóceń przez ingerencję czynników pozostających poza sferą właściwych władz administracyjnych, a zwłaszcza władz sądowych.

Biorąc powyższe pod uwagę, należało również podzielić pogląd w ślad za sądem II instancji, że przed uchyleniem w 1990 r. art. 4 k.c., zgodnie z którym przepisy prawa cywilnego miały być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami PRL, owe zasady i cele nie obejmowały ochrony praw własności przedwojennych właścicieli ziemskich”. Niezależnie od tego, czy czynione były starania o odzyskanie utraconej nieruchomości, należało stwierdzić, że i tak wszelkie tego rodzaju działania skazane były na niepowodzenie albowiem nie można było uzyskać pozytywnego rozstrzygnięcia w sporze ze Skarbem Państwa o zwrot nieruchomości ani na drodze sądownictwa administracyjnego ani powszechnego. Dla oceny zawieszenia biegu zasiedzenia kluczowe było nie to, czy właściciel podejmował próby odzyskania nieruchomości, ale czy w okresie posiadania tej nieruchomości przez Skarb Państwa miał taką realną możliwość. Stąd wniosek, iż do momentu przemian ustrojowych w 1989 roku, a nawet do 1 października 1990 r. (uchylenie art. 4 k.c.), takiej realnej możliwości nie było.

W tej sytuacji, jak trafnie przyjął Sąd Odwoławczy, bieg terminu zasiedzenia w niniejszej sprawie mógł się rozpocząć dopiero od 2 października 1990 r. Powyższe nie wykluczałoby co do zasady możliwości nabycia przez Skarb Państwa własności przedmiotowej nieruchomości w drodze zasiedzenia, nawet w przypadku przyjęcia, że objęcie w posiadanie nastąpiło w złej wierze, albowiem od wskazanej daty minęło ponad 30 lat. Jednakże aby takie stwierdzenie było możliwe Skarb

Państwa musiałyby wykazać samoistne posiadanie tej nieruchomości od 2 października 1990 r. do 2 października 2020 r., zatem przez cały czas wymagany do zasiedzenia. Jak zasadnie stwierdził Sąd Odwoławczy spełnienie powyższej przesłanki nie zostało udowodnione w niniejszej sprawie.

Uwadze Sądu Najwyższego nie umknęła również kwestia przejęcia nieruchomości na podstawie protokołu z 1946 r. Jak już słusznie ustalono, z protokołu tego nie wynika żadna podstawa prawna tegoż przejęcia. Skarżący również nie wskazał podstawy prawnej przejęcia, jedynie spoczął na twierdzeniu, że przejęcie nieruchomości nie miało żadnego związku z reformą rolną. W tym stanie rzeczy, skoro Skarb Państwa przejął nieruchomość bez żadnego tytułu, zasadnym było uznanie, iż nastąpiło to w złej wierze. Z kolei w ocenie Sądu Najwyższego treść protokołu z dnia 1 czerwca 1946 r. oraz pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazywały na przymusowe przejęcie przez państwo nieruchomości od jej właściciela, bez żadnej podstawy prawnej, a okoliczność ta prowadziła wprost do obalenia domniemania wynikającego z art. 7 k.c.

W przedmiocie oceny argumentacji Skarżącego zmierzającej do wykazania samoistnego posiadania nieruchomości, wskazać należało w ślad za Sądem I instancji, iż sadzenie lasu, zabiegi pielęgnacyjne i inne czynności inicjowane lub podejmowane przez Nadleśnictwo C. w stosunku do nieruchomości objętej wnioskiem mogły stanowić jedynie realizację zadań o charakterze publicznoprawnym, mieszczących się w ramach działań, o których mowa w dekreście z dnia 26 kwietnia 1948 roku o ochronie lasów nie stanowiących własności Państwa i ustawie z dnia 14 czerwca 1960 roku o zagospodarowaniu lasów i nieużytków nie stanowiących własności Państwa oraz niektórych lasów i nieużytków państwowych. Uzupełniając zaś można dodać, iż realizacja tych zadań nie mogła zakładać nawet takiego władania nieruchomością, którą można by kwalifikować jako posiadanie zależne, a tym bardziej samoistne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1999 roku, sygn. akt I CKN 134/98). Sąd Najwyższy wskazywał już, że ww. regulacje przewidywały w odniesieniu do lasów o określonym obszarze zagospodarowywanie ich bądź na podstawie planów gospodarstwa leśnego, sporządzonych według zasad obowiązujących

w państwowym gospodarstwie leśnym, przy czym możliwe było opracowanie takiego planu przez organy powołane do sporządzania planów w lasach państwowych bądź na podstawie uproszczonego planu urządzenia gospodarstwa leśnego sporządzonego na bliżej unormowanych zasadach dla działek prywatnych.

Uzupełniając dodać należy, iż z zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków wynikało, że Nadleśnictwo C. wykonuje zbliżone czynności zarówno w lasach państwowych, jak i prywatnych. Świadkowie wskazywali, że dla lasów państwowych sporządza się plan urządzenia lasu, a dla lasów prywatnych - uproszczony plan urządzenia lasu. Z zeznań świadków wynikało przede wszystkim, że dla lasów, w skład których wchodzi działki objęte przedmiotowym wnioskiem w niniejszej sprawie sporządzane były różne plany, cyklicznie, co 10 lat, sporządzano plan urządzenia lasu, zaś od 2009 r. pojawiły się działki w uproszczonym planie urządzenia lasu. Nie zostało jednak doprecyzowane, jakie konkretnie plany były sporządzone w odniesieniu do działek objętych wnioskiem. Nie złożono też na tę okoliczność żadnych dokumentów. Ostatni plan, o których wspominali świadkowie dotyczył lat 2009-2018 r. nie przedstawiono żadnych dowodów co do posiadania przedmiotowej nieruchomości oraz wykonywanych na niej czynności, a także co do sporządzanych dla niej planów urządzenia lasu za okres 2018-2020 r.

Z uwagi na powyższe, zasadnie uznano, iż nie zostało wykazane, aby w całym okresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy (1990-2020) Skarb Państwa był samoistnym posiadaczem przedmiotowej nieruchomości. Słusznie konkludował Sąd Odwoławczy, iż nie zaoferowano żadnych dowodów na okoliczność dalszego posiadania przedmiotowej nieruchomości. przypadającego po ww. datach, a jak wskazano wyżej, termin zasiedzenia mógł upłynąć dopiero 2 lata później, z dniem 2 października 2020 r. Nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostało również, iż zarówno uczestnik jak i jego poprzedniczka prawna, interesowali się nieruchomością, czuli się jej właścicielami i dawali temu wyraz przez ujawnienie swoich praw w księdze wieczystej, wytyczanie granic nieruchomości, opłacanie podatków itp., a czynności te nie były kwestionowane przez skarżącego.

W świetle poczynionych bowiem przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych, którymi – jak wskazano powyżej - Sąd Najwyższy jest związany, prawidłowo uznano, iż Skarżący nie wykazał nabycia przez Skarb Państwa własności przedmiotowej nieruchomości w drodze zasiedzenia, chociażby w złej wierze, a zatem od 2 października 1990 r. do 2 października 2020 r., jak również nie wykazał samoistnego posiadania przedmiotowej nieruchomości

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną.

Mirosław Sadowski

Mariusz Łodko

Jarosław Sobutka

[SOP]

[a.ł]

(R.N.)